

Nocny Kochanek, Łatwa nie była

Zostawiła mnie, w oczach stoją łzy
Więcej już nie stoi nic
Ciepły letni wiatr podpowiada mi :
Olej temat baw się, pij
Nie czarujmy się, przecież dobrze wiesz
Łatwa nie była
Zaliczyła max ze czterdziestu chłopca

ref.

Oooo, słońce nad nami
Oooo, i browar z kumplami
Oooo, strzeliła fochem
Oooo, zrobiłem się trochę

Przyjdzie taki czas, że obudzi się
I przeprosić przyjdzie cię
Szansę miała już
Zmarnowała ją
Niech się teraz męczy inny z nią
Piję ile chce, albo i więcej
Nikt dupy nie truje
I nie mówi nikt, że przegiąłem pałę

ref. (x3)